

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Stępka
Sędziowie:	SSA Lucyna Juszczyk SSA Jacek Polański (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anita Kus

po rozpoznaniu w sprawie

P. W.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. i inne

skargi na przewlekłość postępowania w sprawie III K 294/12 Sądu Okręgowego w Krakowie

na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. nr 179 poz. 1843 z późn. zm.) oraz art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 2 powołanej wyżej ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.

### ***postanawia***

I. oddalić skargę,

II. zasądzić od P. W. 20 zł (dwadzieścia złotych) tytułem wydatków.

## UZASADNIENIE

W dniu 4 grudnia 2012 r. oskarżony P. W. wniósł skargę na przewlekłość postępowania w sprawie sygn. akt III K 294/12, prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Krakowie, wnosząc o stwierdzenie przewlekłości postępowania w tej sprawie oraz przyznania od Skarbu Państwa kwoty 20.000 zł. Wniósł też o przymuszenie Sądu Okręgowego do zajęcia się sprawą i rozpatrzenia jej w rozsądnym terminie.

W uzasadnieniu autor skargi podniósł, że w powyższej sprawie, w której występuje w charakterze oskarżonego, śledztwo wszczęto najprawdopodobniej w czerwcu 2011 r., akt oskarżenia został zaś wniesiony w dniu 28 maja 2012 r. Od tego czasu upłynęło już ponad pół roku, a sąd rozpoznający sprawę nie wyznaczył nawet terminu rozprawy. Dodał skarżący, że sąd rozpoznający sprawę nie może „zasłaniać się” obszernością materiału dowodowego, gdyż akt oskarżenia nie ma nic wspólnego z materiałem dowodowym, w związku z czym przygotowanie sprawy nie powinno zająć więcej niż 7 dni. Wg skarżącego, w uzasadnieniu zarzutów nie określono nawet, jakie jego działania miałyby skutkować przypisaniem mu opisanych w akcie oskarżenia przestępstw. Zaznaczył, że od prawie dwóch lat ma zabezpieczony cały majątek o wartości ponad 1 milion złotych, ma też orzeczony zakaz opuszczania kraju oraz

obowiązek stawiania się na posterunek Policji 3 razy w tygodniu. Powyższe spowodowało, że wypowiedziano mu kredyty oraz upadły należące do niego spółki, co spowodowało dla niego znaczne straty materialne. Kwota 20.000 zł, której się domaga to minimum, z którego jest w stanie pokryć jedynie niewielką część odsetek od wypowiedzianych mu umów kredytowych.

Wiceprezes Sądu Okręgowego w Krakowie w odpowiedzi na skargę wskazał, że jakkolwiek akt oskarżenia rzeczywiście wniesiony został w dniu 28 maja 2012 r., to jednak skierowany został do Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie, który jednak stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie. Akta sprawy wpłynęły do tego Sądu 13 września 2012 r. Zarządzeniem z dnia 19 września 2012 r. (w rzeczywistości 18 września 2012 r. – uwaga SA) przydzielono ją do referatu sędziego oraz określono - biorąc pod uwagę charakter i rozmiar sprawy - termin 3 miesięcy do podjęcia pierwszej czynności. W odpowiedzi podkreślono, że sprawa, wbrew twierdzeniom autora skargi, nie jest nieskomplikowana. Oskarżonemu zarzucono popełnienie 86 przestępstw z art. 286 § 1 k.k., zgromadzono 40 tomów akt, a do przesłuchania na rozprawie zawnioskowano 144 świadków. Zweryfikowanie zgromadzonego materiału dowodowego, w ramach wstępnej kontroli aktu oskarżenia i przygotowanie się do nadania sprawie właściwego, dalszego biegu, nie było możliwe w terminie krótszym niż określony zarządzeniem przewodniczącego wydziału, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę konieczność podejmowania przez sędziego referenta czynności także w innych sprawach należących do jego referatu.

W związku z powyższym, w ocenie Wiceprezesa Sądu Okręgowego w Krakowie, wniesiona skarga jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Skarga oskarżonego P. W. jest bezzasadna.

Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty [...], uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawiloci, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Przez przewlekłość postępowania rozumie się natomiast (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 listopada 2010 r. sygn. akt II S 28/10 - KZS 2010/11/50, LEX nr 783363) brak czynności zmierzających do rozstrzygnięcia, zachodzący dłużej niż jest to konieczne do rozważenia sprawy bądź zgromadzenia dowodów. Chodzi zatem o to, by czynności zmierzające do wydania orzeczenia kończącego zabierały odpowiednią ilość czasu, to jest odbywały się bez zbędnej zwłoki. Taką zbędną zwłoką nie jest przy tym każdy upływ czasu, ale dopiero nadmierne odstępstwo od czasu zwykle koniecznego dla wykonania określonych czynności. Przewlekłość postępowania zachodzi więc wtedy tylko, gdy zwłoka w czynnościach jest nadmierna (rażąca) i nie znajduje uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach sprawy. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że jakkolwiek do tej pory Sąd Okręgowy w Krakowie nie podjął jeszcze żadnych czynności procesowych, to jednak przedwcześnie byłoby jeszcze mówić o przewlekłości postępowania. Przede wszystkim zauważyć należy, że wstępna kontrola aktu oskarżenia ma istotne znaczenie dla prawidłowego i terminowego rozpoznania sprawy. W jej ramach sąd musi zapoznać się ze zgromadzonymi dowodami i ocenić, które z nich są w sprawie szczególnie istotne, które zaś mają znaczenie mniejsze oraz przygotować odpowiedni plan prowadzenia postępowania sądowego. Dotyczy to w szczególności zeznań świadków, co do których możliwe jest przecież podjęcie decyzji o zaniechaniu ich bezpośredniego przesłuchania (art. 392 § 1 k.p.k.). Jest przy tym oczywiste, że przy dużej ilości świadków o szybkości zakończenia postępowania decyduje właśnie to, ilu z nich trzeba wysłuchać bezpośrednio na rozprawie. W niniejszej sprawie prokurator zawnioskował do wezwania na rozprawę 144 świadków (t. XL, k. 17v-19). Samo zatem zapoznanie się z zeznaniami złożonymi przez nich w postępowaniu przygotowawczym jest więc bardzo czasochłonne. Jednocześnie, wyciągnięcie prawidłowych wniosków ze wstępnej analizy tych zeznań może pozwolić na takie zorganizowanie postępowania, że kwestia pewnego opóźnienia w rozpoczęciu podejmowania czynności w sprawie nie będzie miała znaczenia dla terminowości jego zakończenia. Co więcej, zeznania świadków

nie są przecież jedynymi dowodami, z którymi sąd rozpoznający sprawę musi się zapoznać w toku wstępnej kontroli aktu oskarżenia. W sprawie istnieje cały szereg pism i dokumentów – akta sprawy liczą przecież aż 40 tomów – z którymi należy zapoznać się już teraz w celu prawidłowego zaplanowania postępowania i zrozumienia istoty sprawy. Nadto, w sprawie niniejszej biegli wydawali opinie, które już teraz muszą być poddane wnikliwej analizie. W ramach wstępnej kontroli aktu oskarżenia konieczne jest też zbadanie, czy zgromadzony materiał dowodowy nie zawiera istotnych braków oraz czy nie jest konieczne usunięcie istotnych braków postępowania przygotowawczego (art. 339 § 3 pkt 4 k.p.k.), co pociąga za sobą konieczność zapoznania się z całokształtem zgromadzonego materiału dowodowego. Z tych to powodów twierdzenia autora skargi, jakoby możliwe było zapoznanie się z materiałem dowodowym w ciągu 7 dni, uznać należy za oderwane od faktycznego charakteru i rozmiaru niniejszej sprawy. Gołosłowne są też jego twierdzenia o tym, że zgromadzone dowody nie mają nic wspólnego z aktem oskarżenia. W niniejszym postępowaniu Sąd nie ocenia treści materiału dowodowego, lecz nawet pobieżna analiza aktu oskarżenia wskazuje, że jego poszczególne ustalenia opatrzone są precyzyjnym wskazaniem dowodów, na podstawie których dokonywano ustaleń. Z tego też powodu brak jest obecnie jakichkolwiek przesłanek do wystąpienia przez sąd z zawiadomieniem o możliwości popełnienia – sugerowanego przez skarżącego - przestępstwa przez prokuratora, który sporządził akt oskarżenia w niniejszej sprawie.

Nie można też pominąć, że autor skargi zdaje się w ogóle nie brać pod uwagę tego, że wyznaczony do prowadzenia jego sprawy sędzia referent posiada także inne obowiązki służbowe, w szczególności zaś prowadzi równoległe inne sprawy. Sąd ma obowiązek rozpoznania bez nieuzasadnionej zwłoki wszystkich wniesionych spraw co oznacza, że nie można całkowicie abstrahować od obciążenia sędziego pracą. Nie może zatem, jak zdaje się wyobrażać to sobie autor skargi, skupić się wyłącznie na przygotowywaniu się do rozpoznania jego sprawy. To, że od wpłynięcia aktu sprawy do Sądu do podjęcia pierwszych czynności mija pewien okres czasu jest więc rzeczą naturalną i nie świadczy automatycznie o niewłaściwej organizacji czynności.

Zgodzić się należy z odpowiedzią na skargę, że okres 3 miesięcy, określony do podjęcia pierwszej czynności w sprawie w zarządzeniu wyznaczającym sędziego referenta, odpowiada charakterowi i obszerności sprawy. Termin ten, upływający 18 grudnia 2012 r., został wprawdzie już przekroczony ale, po pierwsze, w momencie wniesienia skargi jeszcze nie miało to miejsca, po drugie, przekroczenie to jest jak na razie niewielkie. Jeśli nadto weźmie się pod uwagę niedawny okres świąteczny to okaże się, że nawet w chwili obecnej – gdy Sąd Okręgowy nie ma możliwości zajęcia się sprawą z uwagi na to, że akta znajdują się w sądzie tutejszym – uchybienie pierwotnie określonej terminowi do podjęcia pierwszej czynności w sprawie uznać należy za spowodowane okolicznościami niezależnymi od sądu.

Z uwagi na powyższe brak jest podstaw do przyjęcia, że w sprawie III K 294/12 Sądu Okręgowego w Krakowie doszło do przewlekłości postępowania, aczkolwiek oczywiste jest, że Sąd Okręgowy winien już w najbliższym czasie podjąć czynności w sprawie. W związku z tym wszelkie twierdzenia skargi dotyczące kwestii przyznania oskarżonemu odpowiednich kwot z tytułu przewlekłości postępowania są bezprzedmiotowe. Jeśli chodzi zaś o stosowane wobec niego środki zapobiegawcze to ma on możliwość składania odpowiednich wniosków i podejmowania prób uchylecia tych środków. W przedmiocie ewentualnych strat materialnych może natomiast dochodzić roszczeń na drodze cywilnej.

Mając powyższe na uwadze skargę należało uznać za bezzasadną i oddalić.

Sąd Apelacyjny obciążył wnioskodawcę wydatkami niniejszego postępowania, na które składa się ryczałt za doręczenie pism sądowych i wezwań.